Nr. 162. Dnia 14 czerwca. Sroda. Dnia 2 (14) czerwca 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Dodatek poranny.

Dziś. Bazylego D. K.	Wschód słońca o godzinie 3-ej minut 41	Wschód księżyca o godzinie 1 minut 27 w.	Niedziela: Marka i Marcelina.
Czwartek: Wita i Modesta.	Zachód " 8-ej " 18	Zachód " 3 " 26 r.	Poniedz.: Gerwazego i Protazego.
Piątek: Benona i Justyny.	Długość dnia godzin 16 " 36	Wysokość wody na Wiśle st. 9 c. 11 (st. 12 c. 0).	Wtorek: Florentyny Panny.
Sobota: Marcjana M.	Przybyło " 8 " 58	Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12°.	Środa: Aloizego Gonzagi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281. telefonu nr. 313.

KALENDARZ

Imiona słowiańskie: Dziś Przedzimira bł., jutro Wita św.

Zgromadzenia: Posiedzenie członków zarządu kasy wkładowo-zaliczkowej emerytów warszawskich. (Lokal kasy w gmachu resursy obywatelskiej przy ulicy Krak.-Przedm.—11 przed południem.)—Zebranie ogólne producentów, sprzedawców, nabywców i odbiorców wełny, dowiezionej na tegoroczny jarmark warszawski. (Gmach giełdy przy ulicy Królewskiej—3 po południu.)— Posiedzenie członków rady gospodarczej Archikonfraternji literackiej. (Kancelarja zarządu, Ogrodowa, 23—6 po południu.)—Posiedzenie członków komisji IV-ej stałej owocarskiej Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna, 14—7½ wieczorem.)— Posiedzenie członków sekcji rolnej warszawskiego oddziału Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa przy ulicy Krak.-Przedm.—7½ wieczorem.)—Ostatnie w sezonie wiosennym posiedzenie członków pierwszej komisji stałej teorji ogrodnictwa i nauk przyrodniczych pomocniczych Towarzystwa ogrodniczego. (Lokal Towarzystwa, Chmielna, 14—8 wieczorem.)

Wizyty: Wizyta doroczna członków Towarzystwa dobroczynności w ochronie XII-ej i szwalni II-ej dla ubogich dzieci. (Lokal ochrony i szwalni, Złota, 58—5 po południu.)

Wystawy stałe: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm., 15—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.) — Wystawa obrazów spółki malarzy oraz rzeźbiarzy. (Nowy-Świat, 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa etnograficzna. (Krak.-Przedm., 17—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)— Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele zaś i święta od 12—4-ej po południu. Wejście bezpłatne.) — Wystawa Muzeum rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm., 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, dla rzemieślników od 7—9-ej wieczorem, w niedziele zaś i święta od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

Zabawy: „*Corso*" kwiatowe oraz przedstawienie baletowe w teatrze na wyspie w Łazienkach na dochód ubogich, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostających. (Park łazienkowski—6½ wieczorem.)

Koncerty: Koncert holenderskiego Stowarzyszenia orkiestrowego pod dyrekcją J. A. Quasta. (Dolina Szwajcarska—7 wieczorem.)

Teatry: **Wielki: dziś** trzynaste przedstawienie russkiej trupy dramatycznej Cesarskiego teatru Małego z Moskwy: „Burza" (z udziałem pani Ermołowej—abonament № II, przedstawienie 5); **jutro** przedostatnie przedstawienie russkiej trupy dramatycznej Cesarskiego teatru Małego z Moskwy: „Fedra" (z udziałem pani Ermołowej) oraz „Warcaby" (abonament zawieszony); — **Letni**: dziś przedstawienie zawieszone; jutro „Lunatyczka" (z udziałem pani Aleksandry Stromfeld-Klamrzyńskiej i p. Oktawjusza Nouvelli'ego);— **Rozmaitości**: dziś „Chwast"; jutro „Chwast"; — **Nowy**: dziś „Dwa dni szczęśliwe"; jutro „Dwa dni szczęśliwe"; — Na wyspie w Łazienkach: dziś „Lizeta czyli córka źle strzeżona" oraz „Wesele w Ojcowie". (8 wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień dzisiejszy 10117 rs. 19 kop. (Pożyczki wydawane będą od 9-ej zrana do 1-ej po południu i od 4—5-ej po południu; wykup i prolongata uskuteczniane są od 9-ej zrana do 2-ej po południu i od 4—6-ej po południu.)

Wiadomości bieżące.

= Departament rękodzieł i handlu ogłasza w *Praw. wiestn.* szczegółowe tablice rozbioru prób zboża, wywożonego obecnie za granicę. Z rozporządzenia mianowicie p. ministra finansów na główniejszych komorach celnych wzdłuż granicy lądowej i morskiej państwa brane są ze wszystkich transportów wywozowych pszenicy, żyta, owsa i jęczmienia próby, które następnie podlegają analizie pod względem obcych domieszek. Obecnie ogłoszono rezultaty badania prób, wyjętych w ciągu dwóch tygodni od d. 13—20 i od d. 20—27-go maja. Ogólna ilość wywiezionego zboża, z którego pochodzą próby, wynosi 10,572,000 pudów. Z ogólnych tablic przytaczamy dane, dotyczące Aleksandrowa: Pszenica, w pierwszym tygodniu: 4270 pudów, prób 7, przymieszek obcych 1%, w tem piasku i kurzu 0%; w drugim tygodniu: 1830 pudów, prób 3, domieszek do 1%, w tem 0·2—0·4% piasku i kurzu. Żyto w pierwszym tygodniu: 7320 pudów, prób 12, domieszek do 1% w 5490 p., do 2% w 610 p., do 3% w 610 p. i do 4% w 610 p.; piasku i kurzu 0·1—0·6%. W jednej partji (610) wykryto 2·8% piasku (ajent. kol. warsz. wied.). W drugim tygodniu: 1830 p., prób 3, domieszek do 1%, w 1220 p., do 2% w 610 p., piasku 0·1—0·8%. Owsa nie wywożono. Jęczmień: w pierwszym tygodniu: 1830 p., prób 3, domieszek do 1%, piasku do 0·1%; w drugim tygodniu: 1220 p., prób 2, domieszek do 1%, piasku 0·2%. Ogólne uwagi o procentowych domieszkach w ogólnym wywozie przytoczymy na innem miejscu.

= Z polecenia ministra komunikacyj, departament kolejowy zawiadomił koleje depeszą okólnikową, że zarządy kolei baltyckiej i pskowsko-ryskiej połączone zostały i stanowią jeden zarząd, do którego też należy i administracja eksploatacji kolei rysko-tukumskiej. Zarząd połączonych kolei mieści się na dworcu kolei baltyckiej w Petersburgu, dokąd należy kierować korespondencję.

= W warszawskiem Towarzystwie dobroczynności o godz. 6-ej po południu odbyło się wczoraj posiedzenie wydziału gospodarczego. Prezydował rz. r. st. Adam Gagatnicki. Na posiedzeniu tem, w miejsce organisty kościoła Towarzystwa, p. Dejczmana, który zażądał uwolnienia od zajmowanych obowiązków, mianowano p. Franciszka Czarneckiego, dalej zarządzono restaurację w domu nr. 1355F przy placu Wareckim i zatwierdzono rachunki bieżące. W zakładzie starców i kalek przebywa obecnie 356 osób (mężczyzn 109 i 247 kobiet).

= Wczoraj, o godzinie 5-ej po południu, odbyła się wizyta roczna w ochronie I-ej i XXIII-ej przy ul. Freta w gmachu po-dominikańskim. W pierwszym z tych zakładów, którego główną opiekunką jest pani Mieczysławowa Epsteinowa, a głównym opiekunem Zygmunt hr. Rzyszczewski, wychowańców jest 120, wychowanek 150, razem 270 dzieci; w drugim (t. j. ochronie XXIII-ej) chłopców 110, dziewczyn 160, razem 270 dzieci. Na pomienionych wizytach obecne były opiekunki: panie: Józefa Cassiusowa, Jadwiga Makowiecka, Józefa Ostromęcka z córkę Eugenją, Marja Szymanowska, oraz opiekuni: p. Władysław Sokołowski, dalej prezes wydziału ochron dziekan Karol Jurkiewicz, wiceprezes Lucjan Szymonowicz, ksiądz Cezary Wyszyński, ksiądz Kazimierz Kobrzyński, r. st. Kazimierz Rutkowski, Aleksander Skrzyżewski i Aleksander Rakowski. Jednocześnie wizytowaną była także istniejąca w gmachu po-dominikańskim szwalnia, do której czterech oddziałów uczęszcza 450 dziewcząt. Główną opiekunką szwalni jest Wanda hr. Ronikierowa, opiekunką p. Aleksandrowa Wieniawska, a głównym opiekunem Wiktor hr. Sołtan.

= P. Stefan Chomiczewski, dotychczasowy podsekretarz sądu okręgowego' mianowany został adwokatem przysięgłym przy izbie sądowej warszawskiej.

= Superintendent Ewert powrócił do Warszawy.

= W dniu wczorajszym przybył do Warszawy Józef Brandt z rodziną z Monachjum; znakomity artysta-malarz pojutrze wyjeżdża do Płońska.

= Wyjazd.
Wczoraj na dworcu kolei wiedeńskiej zebrało się liczne grono przyjaciół i znajomych dla pożegnania odjeżdżającego Jana Reszkego.
Znakomity artysta podążył do Londynu, gdzie wystąpi już za dni kilka.

122)

NAFTA.

POWIEŚĆ

Sewera.

(Dalszy ciąg.)

— Nie żartujesz *sir*?
— Nie ośmieliłbym się.
— Kuzynka twoja bardzo ładna?
— Ładna, śmiała, dystyngowana.
Baltazar wyszedł dać rozkazy.
— *Sir*, nie wstępujmy do dworu. Powiem ci prawdę, jestem bardzo lękliwy wobec dam.
— Ośmielisz się i wszystko pójdzie dobrze.
— Co *sir* ma iść?
— Obiad, zabawa, tańce. Jeżeli zakupimy tereny i rozłożymy na stole dwadzieścia tysięcy, będziemy mieli prawo spodziewać się dobrego przyjęcia. Jutro rano skoro świt wyruszamy.
— Przebacz *sir* jeszcze jedno pytanie.
— Proszę, słucham.
— Czy nie jesteś zakochany w kuzynce?
— Nie.
— I nie zakochasz się?
— Prawdopodobnie.
— To dziwne, że nie mogłeś sobie dotąd znaleść przedmiotu miłości. Dobranoc.
— Dobranoc.
Zygmunt poszedł do swojego pokoju.
„Poczciwe bydlę dziwi się, że dotąd nie mam przedmiotu miłości, żem się nie zakochał w dziewczynie, którą pierwszy raz widziałem."
Westchnął mimowoli.
„Co jabym dał za to, gdybym mógł... Lecz cóż, gdy serce przyjmuje ciepło uczucia, w tej chwili wyłania się w mózgu potwór krytyki... Stanowczość dziewczyny razi mnie, wązkie jej usta każą mi się domyślać złośliwości. Ciepło serca ulatnia się, zaczynam tęsknić za temi, których nie widzę: za rozegzaltowaną w Bogu Lolą i mistrzynią flirtu Cesią. Marja nie ma pojęcia o egzaltacji Loli, tem mniej o grze w egzaltację, tak, jak nie ma wyobrażenia o flircie. Surowa i nieco dzika, nie znosi fałszu i nie zna się na jego subtelnych przyjemnościach."
Utkwił wzrok w jeden punkt.
„Nie dorosłem do tej dziewczyny. Męczyłaby mnie, nie byłaby to żona, lecz żołnierz, stojący na straży mego honoru, mych obowiązków, prawdy bezwzględnej i innych teologicznych cnót—*merci!*"
Nazajutrz, o godzinie siódmej rano, amerykanka, wioząca nafciarzy, zatrzymała się przed karczmą w Podgrodziu. Zygmunt zostawił bilet wizytowy, na którym napisał ołówkiem:
„Ośmielamy się zaprosić o szóstej na obiad".
Bilet kazał zanieść do dworu, konie zawrócić na boczną drogę. Mijali wieś. Z chat wybiegały kobiety i dzieci.
— *Hameryki* jadą—mówiły—szukać nafty, wiozą *śkła* i różne różności. Zacznie się i u nas dobrze dziać.
Poszły do karczmy zasięgnąć języka od żyda.
Tymczasem hameryki pędzili przez pola, kierując się ku wzgórzom okrytym lasami. Okolicę rekognoskowali przez lornety. Ludzie pracujący w polu przypatrywali się im zdziwieni i uradowani. W serca ich wstępowała otucha.
— *Sir*, widzę naturalne odkrywki na południowym stoku—odezwał się Robert.
— Jedźmy tam—zakomenderował Zygmunt.
Woda wyżłobiła w miękkim, gliniastym gruncie przepaści do kilkunastu sążni głębokie.
— Ten sam twardy piaskowiec z tą samą pochyłością warstw, co w Taraszówce!—zawołał uszczęśliwiony Robert.—Patrz *sir*.
— Co wskazuje busola?—spytał Zygmunt.
— Dziewiątą—odparł Robert.
Patrzyli obydwa, serca im biły, na twarzach wykwitały rumieńce radości.
— Chodźmy dalej, musimy obejść całe wzgórze, skorzystać z każdego szczegółu, abyśmy sobie nie mieli nic do wyrzucenia.
— *Yes*—poświadczył Robert.
— Dlatego cię nie zawiozłem naprzód do dworu, abyś potem nie patrzał na naturalne odkrywki, pod czarem oczu panny Marji, które, wychylając się z po za ciemnych rzęs, świdrują serce, zawracają głowę.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

= *Corso.*

Komitet organizujący zabawę, wobec przewidywanej znacznej ilości powozów dekorowanych i wozów fantazyjnych, postanowił pomnożyć liczbę odznak i w tym celu przygotował jeszcze trzy ozdobne chorągiewki, które będą ofiarowane jako czwarta, piąta i szósta nagroda.

Opowiadano nam o kilku wspaniałych wozach tak prywatnych, jak zbiorowych, które niewątpliwie wywołają sensację.

Będzie również kilka breków, ozdobionych wyłącznie żółtemi różami „*Maréchal Niel*".

Zdaje się, że nie braknie także wozów humorystycznych.

Pozostałe bilety wjazdowe do teatru na wyspie, do trybuny i platformy nabywać można jeszcze dzisiaj w księgarni Gebethnera i Wolffa do godziny drugiej po południu, a potem w kasach przy wejściach do parku łazienkowskiego.

= Kanalizacja i wodociągi.

W ciągu r. b. wszystkie zabudowania, w których mieszczą się gimnazja męskie i żeńskie, mają być połączone z siecią kanałów miejskich.

Kosztorysy robót przedstawione będą zarządowi kanalizacji, poczem roboty mają być powierzone przez magistrat zatwierdzonym przedsiębiorcom drogą licytacji *in minus.*

Zarząd eksploatacji nowych kanałów i wodociągów zobowiązany został do przedstawienia kwartalnych raportów o wzroście połączeń domów i co za tem idzie wpływu opłat za wodę.

Raporty te odtąd kreślone będą sposobem graficznym, umożliwiającym łatwe orjentowanie się w sytuacji.

Wczoraj, o godz 1-ej po południu, komisja, złożona z inżenierów komunikacji lądowej i wodnej, przy udziale zastępców głównego inżeniera kanalizacji i wodociągów pp.: Józefa Lindleya i radzcy Grotowskiego, wyruszyła w dół Wisły, w celu studjów nad zanieczyszczaniem rzeki przez ujście kolektora bielańskiego.

Członkowie komisji, zebrani przy moście aleksandryjskim, w wynajętym statku z żeglugi p. Fajansa w kilku miejscach dokonali badań, których rezultat wyłuszczony będzie w osobnym referacie.

Sprawa fabryki cementu, projektowanej przez inżeniera Albrechta, postąpiła już o tyle, że w Firlejowie lubelskim ukończony został w zeszły piątek pierwszy piec, próby zaś wytworu rozpocząć się mają stanowczo w d. 20-ym b. m.

Powstał projekt, ażeby pierwszy cement próbny przesłać inż. Hardemu, kierującemu stacją filtrów na Koszykach.

= Nowe posady.

Zarząd kolei nadwiślańskiej uznał za konieczne powiększenie liczby stałych zapasowych urzędników ruchu, którzy wyłącznie byliby używani do zastępstw urzędników stacyjnych.

Wniosek zarządu w tym względzie, wystosowany do władzy, już zyskał zatwierdzenie, z warunkiem, że nowe posady mogą być obsadzone od przyszłego Nowego roku.

Urzędnicy zapasowi otrzymywać będą po rs. 500 pensji, po rs. 1 djet dziennie i umundurowanie.

= Z Wisły.

Opadanie wody w Wiśle postępuje nader powolnie.

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem notowano stóp 10 cali 7.

Na rzece ruch zwykły już się rozpoczął; przedsiębiorcy dostawy piasku przystąpili do przerwanych zatrudnień.

= Kradzieże.

Urzędnikowi akcyzy, Janowi Rawie, zamieszkałemu przy ul. Leszno pod № 65-ym, skradziono 80 rs. oraz ubranie wartości 100 rs.

= Poparzenie.

Pracujący w fabryce B. Handtkego przy ul. Twardej pod № 72-im robotnik Michał Wróbel, poślizgnąwszy się, wpadł do kadzi napełnionej wodą wrzącą.

Jakkolwiek Wróbla niezwłocznie wydobyto z mimowolnej kąpieli, to jednak nogi powyżej kolan uległy dość silnemu poparzeniu.

Po udzieleniu pomocy na miejscu przez doktora fabrycznego, W. na dalszą kurację odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Śledztwo co do przyczyny wypadku zarządzono.

= Przy pracy.

Robotnik K. Kozierak, pracujący przy budowie domu pod № 49-ym przy ul. Marszałkowskiej, spadł z kozła mularskiego z wysokości kilku łokci.

Upadek był fatalny, Kozierak bowiem złamał żebro i silnie potłukł sobie lewy bok oraz prawą nogę powyżej kolana.

Poszwankowanemu niezwłocznie udzielono pomocy lekarskiej, a na dalszą kurację odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Kozierak liczył 51 lat wieku i zamieszkiwał w Czerniakowie.

Z toru wyścigowego.

Dzień wczorajszy był kulminacyjnym momentem wiosennego sezonu wyścigowego, program bowiem wczorajszy oprócz najwyższej na torze naszym nagrody i drugiej, wynoszącej trzy tysiące rubli, obejmował najciekawszy wyścig z przeszkodami. Choć więc deszcz padał w chwili rozpoczęcia biegów, a powleczone chmurami niebo nie wróżyło pogody, loże i trybuny były przecież pełne, a i na placu samym nie brakło widzów, żądnych wrażeń sportowych.

Wkrótce po czwartej wyruszyły od startu: „Jutrzenka" A. ks. Lubeckiego, „Kmicic" p. Zbijewskiego i „Siedzowiak" p. Daszewskiego, dosiadane przez chłopców stajennych. Walka o nagrodę dodatkową rs. 400, na dystansie dwuwiorstowym rozstrzygnęła się w min. 2 sek. 38 na rzecz „Jutrzenki", która na sześć długości wyprzedziła u mety „Kmicica". Ostatnie miejsce zajął „Siedzowiak".

Zwycięstwo klaczy ks. Lubeckiego przyniosło tym, co jej zaufali, po 15 rs. za dziesięć, złożonych w totalizatorze.

Do handicapu wiosennego z nagrodą rs. 500 wystąpiły w szranki: „Servo Pinto" p. L. Grabowskiego, „Herold" A. hr. Potockiego, „Borea" p. J. Reszkego i „Moët" Greya. W tym też porządku konie doszły do mety, „Servo Pinto" w min. 2 sek. 36, za nim o dwie długości „Herold".

Totalizator pojedyńczy płacił za pierwszego konia rs. 33, podwójny rs. 16 i 14.

Po tych dwóch biegach, będących jakby *lever du rideau* do poważniejszych wyścigów, następowała gonitwa o nagrodę imienia „Hrabiów Potockich" rs. 3,000, z klasycznym dystansem wiorst 2 sążni 133.

Do startu wyszły: p. Grabowskiego „Roi de Lahore" i „Sulima", stadniny rządowej „Waild-Violette" i „Tarragona" J. Reszkego. Bieg poprowadził „Roi de Lahore", za nim w niewielkiej odległości biegły obok siebie „Tarragona" i nieodstępnie jej towarzyszący „Sulima". Położenie to zmieniło się dopiero nieopodal od słupa dystansowego; „Sulima" zbliżył się znacznie do leadera, a „Tarragona" ustąpiła trzeciego miejsca „Waild-Violette". Bieg trwał 2 min. 47 sek. „Sulima" był drugim na długość.

Totalizator płacił za stajnię Grabowskiego rs. 14.

Nagroda Cesarska rs. 4,000 wyprowadziła na tor niezwykle liczną kompanję, bo aż sześciu współzawodników.

Stajnię J. Reszkego, która w biegu tym miała znaleść świetny odwet za porażkę w poprzedniej gonitwie, reprezentowała klacz „Kundry", która czterowiorstowy dystans przebyła w min. 5 sek. 47. Oprócz niej stanęły u startu „Iskra" p. Niezabitowskiego, „Vauvineux" stadniny rządowej janowskiej, „Pitypalaty" p. S. Sonnenberga, „Jarema Wiśniowiecki" p. L. Grabowskiego i „Frascuello" bar. Stromberga i F. Maassa.

Bieg bardzo szybkiem tempem poprowadził „Jarema Wiśniowiecki", poprzedzając znacznie resztę koni, których pozycje zmieniały się nieustannie. Z nich powoli wysunęły się na lepsze miejsce „Kundry" i „Vauvineux". Na trzeciej wiorście „Jarema Wiśniowiecki" zaczął tracić na siłach i naczelne miejsce zajęła „Kundry", z którą już na prostej linji stoczyła uporczywą walkę „Iskra" p. Niezabitowskiego i zdobyła drugie miejsce, dobiegłszy do mety zaledwie o szyję po za klaczą p. Reszkego. Faworyt powszechny „Jarema Wiśniowiecki" był trzecim, a dalej przyszły: „Vauvineux", „Pitypalaty" i „Frascuello".

Totalizator pojedynczy płacił rs. 32, podwójny za „Kundry" rs. 18, za „Iskrę" rs. 83.

Do biegu o nagrodę Pławicińską rs. 300, na dystans dwuwiorstowy, po wycofaniu przez p. Niezabitowskiego klaczy „Publikacja", wyszły do startu cztery konie: „Figaro" bar. Stromberga i F. Maassa", „Strachino" p. Lisaniewicza, „Forestière" Greya i „Dafne" kor. Paniutyna.

„Figaro" poprowadził bieg z miejsca do miejsca i ukończył go w min. 2 sek. 36, mając za sobą o pół konia „Strachino". Dalej przyszły „Forestière" i „Dafne".

Totalizator pojedyńczy płacił rs. 27, podwójny rs. 12 i 11.

O nagrodę Wilanowską *(steeple chase)* rs. 1000, po wycofaniu „Lidji" M. hr. Zamoyskiego, ubiegać się miały: „Dublet" p. J. Zbijewskiego, „Kochanka" Greya i „Tuman" p. Lisaniewicza.

Od startu ruszyły: „Tuman", za nim „Kochanka", a w końcu „Dublet". W tym porządku konie obiegły tor półora raza. Na trzeciej wiorście „Kochanka" zajęła chwilowo naczelne miejsce, a „Tuman" był trzecim, trwało to jednak niedługo i wysunąwszy się znów naprzód, „Tuman" dobiegł pierwszym do celownika w min. 5 sek. 25, mając za sobą na dwie długości „Kochankę".

Zwycięstwo „Tumana" przyniosło grającym w totalizatora rs. 26 za dziesięć.

Zaznaczyć wypada, że wszystkie konie brały trudne przeszkody wybornie.

Program zamykał bieg dwuwiorstowy z 4 płotami o nagrodę „Miasta Warszawy" rs. 300.

Do startu przyszły „Cavardac" pod właścicielem p. Zyrynem, który jednak przy pierwszym płocie konia powstrzymał i w biegu nie uczestniczył, „Rognieda" p. Lisaniewicza, pod właścicielem, „Tzigane" p. J. Reszkego, jeżdżona przez p. S. Rzewuskiego i „Estafette" bar. Stromberga i F. Massa, dosiadana przez bar. Stromberga.

Bieg ten rozstrzygnął się w ciągu min. 2 sek. 43 zwycięstwem „Rogniedy" p. Lisaniewicza, za którą na dwie długości była „Tzigane". Trzecie dopiero miejsce zajęła „Estafette".

Totalizator pojedyńczy płacił za „Rogniedę" rs. 82, podwójny zaś rs. 17 i 13.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 15-go czerwca, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla niższej służby policji warszawskiej sukna: ciemno-szarego 2132 arszynów, ciemno-zielonego 3694 arszynów, szaro-niebieskiego 1793 arszynów i pomarańczowego 111 arszynów; wadjum rs. 1470.

— Od d. 13-go sierpnia wypłacana będzie należność za wylosowane d. 13-go maja 5-procentowe bilety pożyczki premjowej rządowego Banku szlacheckiego.

— Do d. 15-go czerwca, przyjmowane będą akcje od tych akcjonarjuszów Towarzystwa kolei nadwiślańskiej, którzy zechcą wziąć udział w tegorocznem zgromadzeniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 22-gi czerwca.

— D. 16-go czerwca, o godz. 4-ej po południu, na polu Mokotowskiem odbędą się siódme w tym roku wyścigi konne.

— D. 16-go czerwca, o godz. 11-ej przed południem, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja *in minus* przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. p. dla niższej służby straży ogniowej warszawskiej płótna ogólnej wartości rs. 2274 kop. 41; wadjum wymagane jest w sumie rs. 228.

— D. 15-go czerwca, o godz. 12-ej w południe, w sali zarządu uniwersytetu warszawskiego, odbędzie się licytacja na dokonanie w lecie r. b. restauracji w zabudowaniach uniwersyteckich od rs. 6049 kop. 67; wadjum wymagane jest w sumie rs. 605.

— D. 15-go czerwca otwarty zostanie w Warszawie, w magazynach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej tegoroczny jarmark na wełnę i trwać będzie dni cztery.

Nekrologja.

† Ś. p. Marja z Truskolaskich

Zakrzewska,

żona emeryta, zmarła w dniu 12-ym czerwca r. b., przeżywszy lat 75. Mąż z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych na żałobne nabożeństwo w dniu 14-ym czerwca, o godzinie **9-ej** zrana do kościoła św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2446—

W dniu 31-ym maja r. b. zmarł w Berlinie

Michał Bermański,

w wieku lat 82, o czem pozostała wdowa i dzieci zawiadamiają znajomych i życzliwych. —2455—

— Wszystkim tym, którzy raczyli odprowadzić zwłoki

b. p. Ignacego Pechkrantz

na miejsce wiecznego spoczynku, serdeczne podziękowanie składa

—2454— **stroskana rodzina.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wiedeń, 11-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego.*)

Z dalszego ciągu statystyki Opery nadwornej wyjmuję jeszcze: cały personel artystyczny liczy 425 osób, 170 kobiet, 255 mężczyzn; pierwszych solistów 20, pierwszych solistek 16; balet 128 osób, 25 mężczyzn, 93 kobiet. Orkiestra 110, muzyka zakulisowa 21 osób. Gościnnie występowało w roku ubiegłym 22 osób, między niemi Mira Hellerówna i Irena Abendrothówna.

Teatr narodowy kroacki z Zagrzebia gościł dwa tygodnie w nowym teatrze w Spalato. Był to szereg uroczystości, za który miasto banowi Kroacji serdecznie dziękuje.

W dziewiątym dniu wyścigów letnich zwyciężyli: „Douglas", „Babonas", „Korszak", „Allegresse", „Szarka", „Poganyło" prawie same stajnie węgierskie.

Wiedeń lamentuje, że po świetnym sezonie wiosennym nic na lato nie przygotowano. Za to ułożono już program wystawy na rok przyszły od d. 15-go kwietnia do 15-go czerwca. Działów pięć: 1) cały zakres żywienia się, sposoby przyrządzania pokarmów, naczynia, narzędzia i maszyny, halle próbne, konkurencja piwa; należy zawczasu ubiegać się o hallę spożywczą, bo to świetny interes; 2)

zaopatrywanie w żywność wojska, wzory wszelkich pokarmów, kuchnie wojskowe, konserwy itd.; 3) ratunek i hygiena: wszelkie przyrządy prywatne i publiczne w czasie pokoju i wojny, szafy opatrunkowe, wozy, naczynia, przyrządy w razie pożaru i powodzi, ratunek okrętowy, urządzenia dobroczynne; 4) wystawa środków komunikacyjnych, wreszcie 5) sport: turystyka, wędki, wioślarstwo, strzelba i polowanie, wyścigi, fotografja amatorska, filetelja, fechtunek, narciarstwo, szybkobieguństwo. W każdym dziale będą wykłady i demonstracje.

Szybkobiegacz Elsaesser miał wczoraj wykład o fizycznem i moralnem znaczeniu marszu. Wywodził on, że dzisiejszy układ kulturny i społeczny zmusi ludność do tańszego, racjonalnego pożywienia roślinnego, które wzmaga czynną i odporną siłę ciała. Choroby i socjalne dolegliwości są następstwami mylnego sposobu żywienia. Opowiadał o trenowaniu... żołądka, który stopniowo udoskonalał, aż się przekonał, że tylko owoce są właściwym pokarmem; nawet mleka, jaj, nawet gotowanych jarzyn nie używa. Diefenbach słuchał z całem przejęciem, a *menu* bankietu było lukulusowe: zupa pomidorowa, garnitur jarzynowy, potpourri lipskie, szparagi, rizi-bizi z parmezanem, Cardinal-risotto, zielony groszek z ziemniakami, sufle morelowe, strudel z wiśniami, tort lincki, poziomki, wiśnie, owoce mieszane, kompoty—i woda, woda, woda.

Panna Helena Redtenbacher wykładała w zimie cały kurs prywatny słuchaczkom: „O budowie i pielęgnowaniu ciała". Słuchaczki wdzięczne zebrały fundusze, żeby kurs somatologji dla kobiet ustalić.

Francensbad w Czechach, kąpiele żelaziste specjalnie kobiece, gdzie rzadki tylko pojawia się mężczyzna, zwykle o kulach, obchodzi w tym roku setny jubileusz istnienia. Zakopane mogłoby obchodzić 50-letni. Dzienniki podają już listy gości we wszelakich zakładach, przychodzi w nich stale Tatra-Füred, Szmeks—ale mimo corocznego nawoływania o Zakopanem wykazów niema.

Na Tryest wyjechał do Dżeddah z Serajewa z polecenia rządu Bośnji dr. Justyn Karliński. Będzie on tam badał wracających z Mekki pielgrzymów bośniackich i będzie im towarzyszył w drodze powrotnej, jako profilaktor, zabezpieczający Europę przed zawleczeniem epidemji.

Liczne wypadki nadużyć i przestępstw, które popełniają w godzinach pozaszkolnych wałęsające się dzieci rodziców, cały dzień w fabrykach zajętych, spowodowały zawiązanie towarzystwa, które będzie w każdej dzielnicy Wiednia budowało schroniska (Jugendhort) dla zatrudnienia, zabawy, a nawet posilenia tych zaniedbanych dzieci.

Do wyścigu na odległość w Bośnji zgłosiło się już 72 uczestników z 84 końmi, przeważnie chowu krajowego i ze statnin rządowych. Wiedeńczyk Józef Forster, cichy autor oper: „Wallfahrt der Koenigin", „Dorfkokette" oraz baletów: „Spiellmann", „Assasinen" (tekst arcyksięcia Jana Salwatora Ortha), otrzymał na konkursie w Koburgu pierwszą nagrodę za operę „Róża z Pontevedry".

W Trydencie dano wczoraj po raz pierwszy z wielkiem powodzeniem operę „Manon Lescaut"; autor Giacomo Puccini, włoch austrjacki.

Nikt tego pojąć nie może, jakim sposobem mógł taki majster, jak Sonzogno, narazić na złe języki dwie swoje nowe opery, dwie premjery, gdyż w ogóle po za Włochami grane jeszcze nie były. Są to dzieła słabsze, więc tylko doskonałe wykonanie może je ocalić; tymczasem wystawiono je wczoraj siłami dość słabemi; możnaby chyba przypuszczać, że umyślnie, skoro Sonzogno innemi, wybornemi siłami rozporządza. „Il piccolo Haydn"—autor Cipollini; libreto jest zmyśloną anekdotą. Młody Haydn jest uczniem i lokajem u mistrza Porpory. Ten ma dostarczyć opery „Armida", ale brak mu głównej arji. Przychodzi po dzieło sam minister Kaunitz, sytuacja rozpaczliwa; wtem Haydn wyznaje, że partyturę studjował i potrzebną arję skomponował—nb. pod wpływem jakiejś panienki, arcyniezdarnej lalki, bez głosu. Śpiewa tę arję, słuchacze zachwyceni, wkładają mu na głowę srebrny wieniec, naprzód przygotowany—i koniec. Muzyka jest równie nudna, w stylu nowoczesno-wagnerowsko-włoskim; żadny jest tylko menuet w stylu Haydna, grany przez niego niby na szpinecie.

„Festa a marina", to rzecz poważniejsza. Dyrygował sam autor jej, Coronaro, ogniście, zamaszyście, po włosku. Ale cóż? Libreto jest przenicowanem libretem z „Cavalleria": w rybackiej, nadmorskiej wiosce żona golibrody zdradza go dla ładnego szewca z plotek kumoszek golibroda dowiaduje się o tem i sztyletuje ją na scenie. Odbywa się to w dzień uroczystości nadbrzeżnej, jest procesja bractw, błogosławieństwo, jest taniec niby tarantela, ale flegmatyczna. Muzyka jest wagnerowsko-auberowska, a co chwila dźwięki z „Cavalleria" się wkradają. Muzyka w ogóle niezmiernie hałaśliwa, ale bez siły, bez oryginalności, oczywiście jest i intermezzo. Ładne są chóry rybaków i amanta za sceną, litanja i chór śmiejąco-plotkarski, które też bisowano. Publiczność była nadzwyczaj życzliwie usposobiona, bito brawo, ale się znudziła. Muzycy mówią: może się trzeba lepiej wsłuchać, to się piękności odkryje. Kompozytor rozporządza śmiało orkiestrą, zna swoją rzecz, ale albo nie ma twórczego, oryginalnego talentu, albo jeszcze nie trafił na swoje, właściwe drogi.

Zamek Rotschilda w Reichenau, darowany na zakład dla tuberkulicznych, będzie sprzedany, a z dochodu zakład gdzieindziej, w odosobnieniu zbudowany. Gmina bowiem tej stacji klimatycznej zaprotestowała przeciw urządzaniu zakładu wpośród innych willi i domostw.

A.

*

Berlin, 11-go czerwca.

(Korespondencja specjalna *Kurjera Warszawskiego*.)

W teatrze Krolla wystawiono wczoraj po raz pierwszy Bizeta „Poławiaczy pereł". Dzieło to, pisane przed 30 laty, we Włoszech już oddawna cieszy się zasłużonem powodzeniem, w innych krajach europejskich wszelako wcale nielicznych dotąd doczekało się przedstawień. Talent, gust i siła twórcza kompozytora uwydatniają się i w tem dziele, chociaż nie w tym stopniu, co w „Carmen" i w „Djamileh". Pani Kochańska śpiewała rolę tytułową nietylko mistrzowsko, lecz z iście serdecznem ciepłem. I inne role przez artystów: Moersa, Frickego i Poppego dobrze były interpretowane.

Dyrekcję teatru „Pod lipami" dawniejszego Ronachera objął radzca nadworny Pollini. Podpisana została wczoraj umowa pomiędzy dyrektorem Towarzystwa Lindenbauvereinu a panem Pollinim z Hamburga, orzekająca, że Pollini na 10 lat przyjmuje dyrekcję nowego towarzystwa, na które przechodzą przez czas ten prawa towarzystwa Lindenbaugesellschaft.

Wystawiono w teatrze tym wczoraj po raz pierwszy operetkę „Nicpoń". Libreto sztuki tej wzięte jest ze znanej komedji „Nicpoń paryski" Bayarda i Vanderbürcha w opracowaniu Genéego, muzyka jest Józefa Contiego. Sztuka stara, melodje znane, charakteryzujące uczniów Offenbacha, Straussa, Suppégo, Millöckera. Pomimo to sztuka miała wielkie powodzenie, co przypisać należy nietylko mistrzowskiej reżyserji, lecz także subretce węgierskiej von Küry, która żywym swoim temperamentem i humorem elektryzowała publiczność.

K.

*

Paryż, 10-go czerwca.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego*.)

Jenerał de Gallifet, który miał być nadzwyczajnym przedstawicielem Francji na ślubie księcia Jorku, nie pojedzie do Londynu z powodu postanowienia królowej Wiktorji, że tylko dwory, związane więzami pokrewieństwa z dworem angielskim, będą miały nadzwyczajnych przedstawicieli. Poseł angielski w Paryżu, lord Dufferin, osobiście wyraził jenerałowi żal rodziny królewskiej, że nie może zrobić wyjątku dla niego.

Do Akademji francuskiej został obrany na miejsce Johna Lemoine, Ferdynand Brunetière. Obecnych było 29-ciu akademików. Przewodniczył Franciszek Coppée. Brunetière otrzymał 22 głosy, Emil Zola 4, trzech akademików wstrzymało się od głosowania. Nowy akademik urodził się w Tulonie w r. 1849-ym. Napisał wiele studjów krytycznych i literackich. Najwięcej znane z nich są: „*Etudes critiques sur l'histoire de la littérature française au moyen âge*"; dalej studjum o „Paskalu", o „Pani de Sévigné", o „Diderocie", pracę p. t. „*Roman naturaliste*"; prócz tego ukazało się bardzo wiele artykułów jego w *Revue des deux Mondes*; jest on jednym z głównych współpracowników tego pisma.

Znowu grozi niebezpieczeństwo spokojowi „nieśmiertelnych". Postanowiła postawić swoją kandydaturę do tej instytucji pani Astié de Valsayre, pełniąca obowiązki sekretarza jeneralnego w „Lidze oswobodzenia kobiet". Pani de Valsayre stawiała niedawno swoją kandydaturę podczas wyborów do rady municypalnej.

Wczoraj wieczorem zmarł dr. Michał Peter, członek Akademji lekarskiej, znany przeciwnik Pasteur'a. Głównem jego dziełem są „*Leçons de clinique médicale*", wydane w r. 1873-im w trzech tomach.

Zmarł znany artysta, Larcessonière. Przyczynę śmierci przypisują rozpaczy z powodu śmierci ukochanej córki.

Dziś odbędzie się ostatni występ trupy Komedji francuskiej przed jej wyjazdem do Londynu, dokąd udaje się jutro. Przedstawienia artystów francuskich w teatrze Drury-Lane trwać będą do d. 11-go lipca, poczem trupa uda się w podróż po miastach prowincjonalnych Francji.

U.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

DEMONSTRACJE.

Wiedeń 13-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Studenci chorwaccy wykonali dzisiaj demonstrację przeciw Cerkowiczowi, ponieważ w delegacjach oświadczył się przeciw radykalizmowi narodowemu, za ugodą Chorwacji z Węgrami i za jednolitem chorwackiem prawem państwowem.

Wiedeń 13-go czerwca. (*Tel. Ajencji półn.*)— 70-iu studentów chorwatów zgromadziło się przed hotelem „Koenig von Ungarn", gdzie mieszka delegat chorwacki Tczakowicz (?), i wznosili okrzyki *Pereat*, za to. że tenże delegat wygłosił był mowę, skierowaną przeciw ruchom słowiańskim w Kroacji. Następnie ciż sami studenci urządzili manifestację przed gmachem ministerjum węgierskiego.

PODRÓŻE.

Poznań 13-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Cesarz przybył tu dzisiaj o godzinie szóstej zrana i kazał niezwłocznie zaalarmować całą załogę.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Z Poznania telegrafują: Cesarz Wilhelm, przybywszy do Poznania o godz. 6-ej zrana, kazał zaalarmować załogę, która odbywała następnie ćwiczenia przez kilka godzin. Cesarz ma zamiar powrócić jutro do Poczdamu. (*Aj. półn.*)

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— We wszystkich okręgach wyborczych Berlina przyjdzie do ściślejszego wyboru pomiędzy wolnomyślnymi a socjalistami. Tylko w dzielnicy robotniczej socjaliści: Singer i Liebknecht będą wybrani odrazu znaczną większością.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— W Friedeberg-Arnswalde spodziewają się zwycięstwa konserwatysty Bornstedta, wszakże dopiero przy ściślejszym wyborze pomiędzy nim a Ahlwardtem.

POGŁOSKA.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Krąży niesprawdzona dotąd pogłoska, że w razie odrzucenia reformy wojskowej przez nowy parlament, rząd cofnie swój projekt i po zmodyfikowaniu wniesie go powtórnie na sesję jesienną.

TAJEMNICZE NIESNASKI.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzisiejszy *Berliner Tageblatt* zamieszcza sensacyjną wiadomość, że książę Bernard sasko-meiningeński, następca tronu tamtejszego, szwagier cesarski, jeszcze przed jesiennemi ćwiczeniami poda się o dymisję z armji.

SPRAWA BAUMBACHA.

Berlin 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Baumbach wystosował ponowne pismo do zarządu nowej frakcji izby panów, w którem konstatuje, że nigdy wyrażeń się posła Herbette'a nie używał za środek wyborczy do zalecenia lub potępienia reformy wojskowej. Od dalszych wyjaśnień uchyla się Baumbach.

NAGŁA ŚMIERĆ.

Paryż 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Książę Aleksander Lubomirski, zmieniając dzisiaj pieniądze w kantorze „Société génerale", tknięty apopleksją, nagle umarł. Był on miljonerem, znanym z filantropji. W Krakowie założył dwa przytułki.

PROCES CUCINIELLA.

Rzym 13-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cuciniello skazany na dziesięć lat, kasjer Alessandro na sześć lat ciężkiego więzienia i zwrot strat, poniesionych przez Bank neapolitański.

Londyn 13-go czerwca. (*Tel. Ajenji półn.*) — Dzisiaj kompozytorowi russkiemu Czajkowskiemu wręczono dyplom doktora muzyki uniwersytetu w Cambridge, poczem kompozytor dyrygował swoją symfonją „Francesca di Rimini".

Belgrad 13-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Deputacja liberałów z Pożarewaczu przybyła do króla, aby uskarżać się na nadużycia władz. Król odpowiedział, że przekonanym jest, iż rząd dzisiejszy nie dopuszcza się żadnych nieprawidłowości. *Zastawa* umieściła skutkiem tego artykuł, w którym oświadcza, że liberały odtąd nie będą udawali się ze swemi skargami do króla, lecz do ludu.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 13-go czerwca. (*Telegr. prywatny Kur. Warsz.*) — Dzisiejsze zebranie giełdowe rozpoczęło czynności w słabem usposobieniu, pod wpływem wiadomości o cholerze we Francji. W późniejszym przebiegu posiedzenia tendencja zdołała się poprawić, pod koniec obrad jednakże osłabła znowu, na skutek zniżki papierów meksykańskich. Drożejące dyskonto wywiera również wpływ niekorzystny. Na

rynku rubli i wartości russkich drobna zniżka. W porównaniu z onegdajszemi kursami obniżyły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 35 fen., a w dostawowych o 25 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 20 fen., podczas gdy Petersburga krótkiego nie dotykano, a długoterminowy notowano wyżej o 70 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie pozostały bez zmiany (165.70), długoterminowe zaś o drobnostkę niżej (165.05). Listy zastawne ziemskie obniżyły się o 10 kop. i listy likwidacyjne o 30 kop. (66.—); tak samo, jak wczoraj notowano, pożyczki premjowe russkie obu emisyj. Bez zmiany pozostały $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne russkie; mniej płacono za 4% pożyczki konsolidowane russkie z roku 1880-go i kupony celne 327. Dyskonto prywatne podniosło o $\frac{1}{8}\%$, wynosi $\frac{1}{8}\%$. Akcyj kredytowych austrjackich nie notowano.

Berlin 13-go czerwca. (*Telegram pryw. Kurj. Warsz.*) — (Rynek produktowy).
Zboże w ogóle miało dziś usposobienie niechętne i słabe. Żyto oddawano taniej o 50 fenigów w towarze gotowym i o 75 fenigów w dostawowym. Spirytus pozostał bez zmiany.

Berlin 13-go czerwca. Notowanie urzędowe giełdy). —

Bil. ban. rus. w tr. nat.	216.15	Akcje d. ż. w. wied.	—.—
Weksle na Warszawę	215.80	Akcje kredytowe	—.—
Weksle na Petersb. kr.	—.—	Weksle na Londyn kr.	20.38⁵
Wek. na Petersb. dług.	215.80	„ „ dł.	20.31
Bil. ban. russ. nadost.	216.25	Żyto w tow. gotow.	145.25
Wschodnia poż. II em.	69.90	Żyto na wiosnę	149.25
Listy zast. 1-ej serji	66.80		

Przed jarmarkiem.

Dowóz wełny na plac jarmarczny w dniu wczorajszym był znaczny, ożywiła się również dostawa inwentarza; z dominjum Oporowo (w Wielkiem Księstwie Poznańskiem) Mieczysława hr. Kwileckiego dostawiono 33 sztuki tryków czystej krwi Negretti; z dom. Kożuszki, p. Zygmunta Donimirskiego, dwa byczki czystej krwi, z których jeden rasy holenderskiej, drugi zaś szwajcarskiej (Schwytz); z dom. Parzko (w W. Ks. Poznańskiem) barona von Gersdorfa, 25 sztuk tryków czystej krwi Negretti; z dom. Bożawola, p. Adolfa Pothza, 25 sztuk tryków Rambouillet-Negretti; z dom. Wola Pękoszewska, p. Jana Górskiego, 10 sztuk tryków Elektoral-Negretti; z dom. Passy, p. Halperta, 40 sztuk tryków czystej krwi Negretti; z dom. Wola-Gawartowa, p. Franciszka Kuczyńskiego, 10 sztuk tryków czystej krwi Negretti; wreszcie z dom. Wojcieszków hr. Tadeusza Platera-Zyberka, 17 sztuk tryków czystej krwi Negretti.

Z kupców przybył dotychczas tylko dyrektor fabryki Stiglitza w Narwi, p. Lindenblum.

Dzisiejsze zebranie ogólne producentów, kupców i nabywców wełny, dla wzajemnego zbliżenia się i bezpośredniego porozumienia o cenach, odbędzie się w sali giełdowej, o godz. 5-ej po południu.

Sprzedaż tryków w r. b. idzie opornie, gdy tymczasem lat poprzednich o tym czasie znaczne już tranzakcje były uskutecznione; co prawda i dostawa inwentarza na tegoroczny jarmark, tak samo jak wełny, jest stosunkowo opóźniona, opóźniony też zjazd hodowców. Sprzedano jednak kika tryków cienkowełnistych po cenach dość korzystnych.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

1. Sprawozdanie stacji w Warszawie z d. 13-go czerwca r. b.:

	Barom.	Wilg.	Wiatr	Temp. C.	=	Temp. R.
D. 12-go g. 9 w.	751.0	85	PnZ	16.4	=	13.1
D. 13-go g. 7 r.	749.4	81	PnW	16.2	=	12.9
„ g. 1 pp.	749.6	54	PnW	21.2	=	17.0

W ciągu d. 12-go b. m.: Temperatura najniższa C. 12.6 = R. 10.1; „ najwyższa C. 21.3 = R. 17.0; Wysokość wody spadłej mm. —.

2. Biuletyn głównego obserwatorjum w Petersburgu z d. 11-go czerwca r. b.:

	Ciśnienie barometr.	Temperatura podł. Celsj.	Wilgoć w %	Stan nieba	Kierunek i	siła wiatru	Różne zjawiska, uwagi i ilość opadu
Petersburg	61.8	15.0	59	4	PnW	1	
Ryga	61.1	18.2	77	1	PnZ	0	
Wilno	60.8	18.0	73	1		0	
Moskwa	62.2	17.9	40	0	PdW	0	
Kijów	57.9	15.6	90	4		0	(15) wcz. deszcz
Odesa	58.6	15.5	98	mgła		0	(4) wcz. deszcz
Batum	61.4	19.9	72	1		0	
Konstantynopol	59.5	23.5	58	2	PdZ	0	
Wiedeń	62.8	14.6	74	0	PnZ	2	(2)
Lwów	58.4	16.1	91	4	Pn	1	(12)
Kraków	62.7	13.4	85	4	Z	2	
Stockholm	64.4	14.3	53	1	PnW	4	
Hamburg	64.4	12.0	75	4	Z	2	
Paryż	67.9	12.8	77	4	PnW	2	
Biarritz	59.9	20.7	57	2	PdW	4	
Rzym	62.3	19.2	72	1	Pn	0	
Nicea	62.3	19.1	73	1	PnW	0	

Uwagi. W rubryce „ciśnienie barometryczne" opuszczamy cyfrę setek (7), jako zawsze jednakową; w rubryce „stan nieba" oznaczamy całkowicie zachmurzone niebo liczbą 4, trzy czwarte części nieba zachmurzone liczbą 3 i t. d., niebo pogodne 0; siła wiatru powiększa się od 0—cisza do 12—huragan; ilość opadu podajemy w milimetrach.

3. Ogólny stan atmosfery. Wysokie ciśnienie na zachodzie i północo-zachodzie Europy (Christiansund 769 mm) oraz na południo-wschodzie Rosji (Orenburg 767 mm.); nizkie ciśnienie w gubernjach północno-wschodnich i południowo-zachodnich. Wogóle pochmurno; wczoraj deszcze na południo-zachodzie i miejscami na zachodzie Rosji. Temperatura wyższa od normalnej (do 6°) w gubernjach środkowych i wschodnich, cokolwiek zaś niższa (do 3°) na południo-zachodzie; podniosła się na wschodzie (w Ekaterynburgu o 9°), spadła zaś na północy Rosji (miejscami o 11°).

Wykaz transportów,

przybyłych w dniu 31 Maja (12 Czerwca) r. b. na stację Warszawa (Praga) Terespolska.

1) Za frachtem pośpiesznym: Morszańsk № 180; Homel № 138; Kursk № 815; Nieżyn № 101; Moskwa №№ 7748, 7754,

2) Za frachtem zwyczajnym: a) do magazynów składowych: Lachowicze №№ 1530, 1539; Złynka № 602; Chorobicze № 390; Llwny № 2067; Rtyszczewo № 1371; Nowoukrainka №№ 811, 813; b) do Pragi (loco): Orzeł №№ 4476, 4454; Charków № 6509; Rostów № 4877; Kłińce № 173; Homel № 3674; Lachwa № 266; Pińsk №№ 3982, 9977; Dnieprowsko-Bugskaja № 234; Tewli № 250; Kosowo № 324; Horodzieja №№ 2392, 2388; Mińsk №№ 4533, 4555, 4540, 4553, 4582; Moskwa №№ 7047, 7079, 7087, 7088, 7086, 7011, 7012, 7082, 7090, 6968, 7010, 7081, 7093, 7061, 7121, 7125, 7184; Murom № 6171; Tuła № 6268; Saratów №№ 13523, 1424, 14679; Liwny № 2078; Buda Koszelewskaja № 255; Rzeczyca № 838; Nagorrje № 305; Nowo-Aleksandrja №№ 115, 113; Gancewice № 336; Międzyrzec № 1138, 1127, 1150, 1151, 1152, 1153, 1148; Siedlce №№ 1193, 1185, 1197; Brześć №№ 2080, 2076. 2068, 2067, 20[illegible]4, 2083, 2484; Biała №№ 1212, 1218; Mrozy №№ 186, 185; Sokołów №№ 1174, 477; Chotyłow №№ 200, 201; Włodawa № 550, 549; Uriupino № 1669; Orsza № 3225, Odessa №№ 7169, 7175, 7155; Krzywda № 208.

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Іюня 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).